

# ukeboy, truskawkowy dym (feat. ghosts are memm)

końcem czerwca łatwiej mówić o uczuciach  
końcem lipca łatwiej się zgubić na ulicach  
upalna noc,  
w ręce spiner  
w drugiej kierownica  
widzę gwiazdy  
jadąc 79 w Katowicach

jadę obok NOSPru  
zapuszczam Pilot  
myśli o tobie powoli stają się naturalne  
szkoda że co noc wypisuje do ciebie ten frajer  
zawracam bo mam już kolejnie pomysły na ślady

wchodzę biorę łyk blaka  
na pesie wciskam ON  
i chce umrzeć we śnie, niby Cameron  
nie chce byś znalazła mnie nieruchomego  
ale jeśli znajdziesz obok tekst  
proszę wydaj go  
wydaj go

niech wszyscy usłyszą te słowa  
jak zawsze przepełnione sercem  
chłopaka co zawsze chciał kochać  
i razem kimś narzekać na życia  
BEZSENS!

twoje włosy pachną Frizz beyond  
patrzy na nas marmurowy kont  
Netflix pyta czy oglądam wciąż  
a ja wolę wdychać jasny blond  
twoje włosy pachną Frizz beyond  
chyba podpaliłaś we mnie lont  
łapy drżą, niby w kieszenie iphone  
w powietrzu dym, który pachnie truskawką

chciałbym zakochać się na wiosnę  
szkoda tylko że do zimy znikną me emocje  
jadę na centralne sto dziewiątce  
rondo ONZ  
wchodzi kanar nie odpocznę  
pyta się mnie czemu jadę sam  
ale go nie słyszę bo o tobie myślę cały czas  
upalny dzień ale w środku jakbym burzę miał  
dzwonię więc do ciebie  
Moshi moshi tak jak swag girl  
To jest master ball  
jedno słowo jeden gest i nie ucieknę już (pokemon)  
pijemy alkohol nie przejmując się tym, że wokół nas jest tłum  
biorę kolejny łyk  
widzę w oczach twych jak odbija się blask ognia gdy odpalasz kolejny raz

twoje włosy pachną Frizz beyond  
patrzy na nas marmurowy kont  
Netflix pyta czy oglądam wciąż  
a ja wolę wdychać jasny blond  
twoje włosy pachną Frizz beyond  
chyba podpaliłaś we mnie lont  
myślę sobie kiedy na ciebie patrzę  
że chyba jesteś tą jedyną na zawsze